LA BRACE

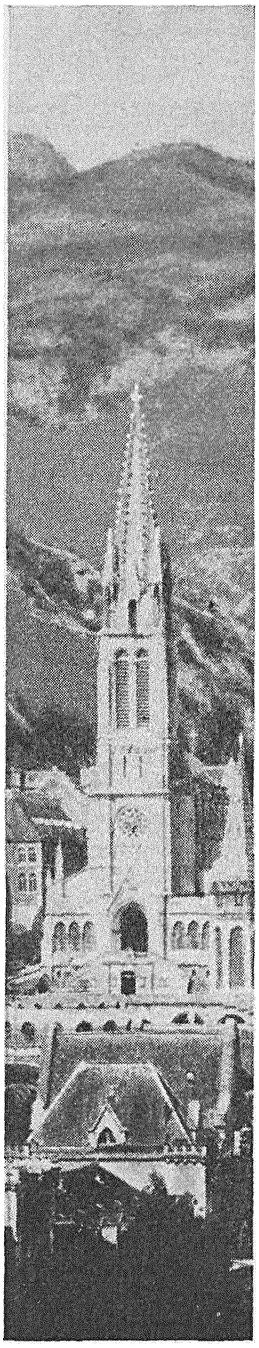
Hod. IX ZNIVIEN - VIERASIEN 1958 N. 47

Biela-
ruskaja reli-
hijna-

ŹNIČ

adra-
dženskaja ča
sopiś

Adres Red.: Roma, v. della Camilluccia, 24 || Hadav. padp. 3 dal., 1 paasobn. 30 cent.



PADZIAKI

Za achviary na Žnič dziakujem P. Sp.:

Čarn-mu 2492;
Cybul-mu 1300;
Pradstaun. London 4100.

Padavajcie źmienu svajho adresu!

Spłačvajcie padpisku!



Sakretnaja fotozdymka z praüdzivaha aryhinalu [abrazu Vastrabramskaj Matki Boskaj, vyviezienaha pierad biazboznaj akupacyjaj i dzielacaha z nami vyhnanskuju dolu.

DNI ZBAŬLENNAJ HAŚCINY U NAJSV. SPAŽY LURDU

PIERŠYJA URAŽANNI J TURBOTY

Sapraüdy hetak treba nazvać u-dziejnictva našaj biełaruskaj repre-zentacyjna-pialhrymskaj hrupy ü X Internacyjanalnym Maryjanskim Kanhresie 14-17 sioletniaha vieraśnia ü Lurdzie, śviatkujučym Stahodni Jubilej cudoünych źjaülenniaü tam Božaj Maci; ab čym pisali my üžo ü N. 45 našaj časopisi.

Lurd — Maryjanskaje Sanktuary-jum, paüsieśvietna rassłaülenaje sva-joju pryrodnaju krasoju j nadpryrod-

nymi dzivami-cudami dy asablivym ducham pabožnaści, vytvarajučym sapraŭdy pieradsmak nieba, tak blizka adčuvanaha tam, kazaŭby, mistyčna całujučahasia z razmolenaj ziamloju, uvahulnianaj tamaka milijonnaju roznastajnaju pialhrymskaju masaju. — Kali nas zacikaŭlali hetkim Lurdam, zaachvočvajučy na Kanhres, dyk imahinacyja j pamiać naša malavała niešta padobnaje da adpustovych festaŭ svojskich Śviatych Miescaŭ. Post factum adnak prakanalisia, što tre' było ŭsio pabačyć navočna dy pierażyć asabista j dziejna, kab mieć praŭdzivaje, daloka pieravyšajučaje i maštabova i suhestyŭna našaje paraŭnalnaje ujaŭlennie, dy acanić intencyi rekamandavaŭšych dźiejnikaŭ.

Lurd — nievialiki haradok u Francuzkich Pirnynejach z 15 tysiačami stałaha nasielnictva — padčas Kanhresu dy naahuł jubilejnaha pialhrymstva pieratvaryŭsia ŭ blizu milijonny roznamoŭny dy rasavy murašnik, zvableny siudy sałodkaj Śviataściu, zyjšoŭšaj ź nieba i utulajučaj ad adzičełaha sianniašniaha śvietu.

Hadzina b. m. siomaja pahodnaj niadzielnaj ranicy 14 vieraśnia. Elektryčny ciahnik vysypaje nas razam z pryviezienaj masaj pialhrymaŭ u toj murašnik. Na vuzkavych vulicach u śviatočnaj adekaracyi Papieskich (žoŭta-biełych) i Maryjanskich (błakitna-biełych) ściahoŭ, motoryzacyjny ruch ad huščy prachodžych nadta pavolny i naš autabus jak u pracesyi ledź varušycca, piaravoziačy nas na druhi kraj horadu na kvateru ŭ pravizaryčna dabudavanym z aluminijum kvartale, razłožanym na malaŭničym uzhorku, ź jakoha ŭsio vidać, jak na dałoni, asabliva vysoki hrozny stary Zamak nad centram horadu, a z zachodniaha boku, nad rečkaj, strojnaja gotyckaja Bazylika. Henaja malaŭničaść nivelavała našaje ŭražannie ź niezajdrosnaha nutranoha vyhladu našaj rezydencyi i pamahła nam ź joju niejk asvoicca. Dziela kamunikacyjnych trudnaściaŭ dy aščady darahoha času na istotnyja spravy, prapanovu hałoŭnaha kiraviectva: pierajści na zamoŭlenuju lepšuju biespłatnuju kvateru i utrymannie, — blizu adnahałosna adkłaniajem, paśviačajučy ŭsiu niavyhodu ŭ metalovaj (dniom raspalenaj, a nočču jak lod chałodnaj) kvatery dla vyšejšych metaŭ — myž bo « ŭ haścinie Matki Božaj, jakaja kudy bolšyja niavyhody dla našaha zbaŭlennia vycierpiała, dyj tut rezyduje ŭ tak skromnym Massabjelskim kutočku... »

Pa vysłuchanych niadzielnych Imšach śv. dy abiedzie — adpačynkovaja biasieda j abmiarkavannie prahramy na dzien nastupny. Uzhodniena jana z ahulnym planam Kanhresu, užo raspačataha: da paŭdnia volnaje udziejnictva ŭ kanferencyjach, asabliva našaha Vizytatara, JE. Bpa Słoskansa, i źviedvannie Hroty dy inšych śviatych miesc; a pa paŭdni — zapavieščanyja Kanhresavaj prahramaj našy adčyty Biełaruskaj Sekcyi ŭ adumysłova praznačanaj nam, jak i kažnaj nacyi, zali ŭ horadzie.

KANFERENCYI

Piersy punkt prahramy, h. zn: ahulna-kanhresavyja kanferencyi vykonyvaŭsia ŭ majestatyčna-pryhožaj auli nižniaj Bazyliki, pad staršynstvam Papieskaha Lehata. Prelehenty byli pieravažna Kardynały j Biskupy, ad jakich takža čyrvanilisia j pieršyja rady davoli kolkasnaj i jakasnaj audytoryi. Temy utrymanyja na vysokim uzroŭni źmiestavym i stylistyčnym, tak što bolš interesavali adumysłovyja kruhi słuchačoŭ; a papularnaje raźvićcio, interpretacyja i akomodacyja ich była raspracoŭvanaja na dakładach sekcyjnych. Voś cikaviejšyja ź ich: *Bernadetta* — čytaŭ Bp Lurdzki M. Theas; *Maryja i Praśledavanaja Subožnia* (Carkva) — JE. Bp Słoskans; *Značennie słoŭ Najśv. Dzievy da Bernadety: « Nie abiecyvaju tabie ščaścia na hetym śviecie, ale na druhim »* — Bp Marella; *Lurd i apolohetyka* — Kelnski Kard. Frings; *Chaj prydzie Valadarstva Chrystusa i Maryi* — Kard. New Yorku F. Spellman; *Maryja pieramožnica biazbožža* — Kard. Ottaviani; *Zdacca na N. D. Maryju ci-to indyvidualna, ci supolna — heta najlepšy sposab pryśpiašennia tryumfu Chrystovaha valadarstva* — J. Eminencyja Euhen Kardynał Tisserant Lehat Papieski. Było jašče šmat roznych pramovaŭ na Imšach śviatych dy inšych nabaženstvach dziennych i načnych, źmiestu jakich, jak i naahuł zmiestu usich kanferencyjaŭ, nie pazvalajuć padavać vuzkija ramki hetaha reportažu; jany buduć źmieščany ŭ vahulnym Zborniku Kanhresu. Zaznačym tolki, što ŭsiamu pryśviečvaŭ hałoŭny matyŭ Kanhresu: *Maryja i Subožnia* (*Kaściol*) = *Maria et Ecclesia* — dźvie Matki j Apiakunki ludztva, niabiesnaja i ziamnaja, ŭ Božym planie zbaŭlennia naahuł, i vybaŭlennia ad sučasnaj zahrozy ŭ asablivaści.

Našych kanhresistaŭ bolš ciahnuła Sviataja Hrota, jakuju hetajža ranicy pabožna adviedvali, pjučy vodu śv. j staviačy śviečki; dyj karcili im biełaruskija kanferencyi sekcyjnyja, jany bo, jakby skazać, mieli *asvoić* im Kanhres, pradstaŭlajučy jahonu ideju z hledzišča našych radzimych patrebaŭ dy na tle našaha relihijnaha bytu j historyi. Dakłady, a viarniej — karotkija hutarki, a. Sipoviča: *Dr. Franciš Skaryna — haračy pakłonnik Najśv. Dzievy Maryi*, i a. Haroški: *Sutnaść kultu N. D. Maryi na Biełarusi* — choć kanspektova, a ŭsiož zacikaŭlajuča dy ŭciamna byli vyłažanyja. Z raskazanaha ab dedykacyi (pryznačvanni) našym vučonym Skarynaj amal usich pierakładanych knih Biblii na česć Božaj Maci, da jakoje hareŭ lubaściu, robim vysnaŭ, što, nasupierak usiakim insinuacyjam, jon nia byŭ prychilnikam modnaha tady pratestantyzmu, jaki adkidaŭža kult Bohamaci. Jakža pavučalnym jość autarytetny prykład dziejnavieručaha Skaryny dla sianniašnich našych vučonych i litarataŭ u sučasnaj pary ahnostycyzmu dy bluźnierskaha biazbožža. Druhi dakład z'ilustravaŭ davoli abrazova pryčynovuju sutnaść i paŭsiodnaść haračaha kultu Najśviaciejšaj Dsievy siarod našaha narodu, jaki uvažaŭ Jaje za žyvuju Monstrancyju (Daranasicielnicu), ci darahacenny Kilich, dajučy nam Eucharystyčnaha Zbaviciela, uvažaŭ za nie-

pieramožnuju Ŭsieŭładaryniu j najčulejšuju Matku, prahnučuju i mohučuju pamahčy ŭsim prosiačym, uvažaŭ za ideał krasy, asałodžvajučy šeraje žyćcio ludzkoje. Kult, znača, hety vypłyvaŭ iz duchovych patrebaŭ narodu dy zaspakojvaŭ henyja patreby — tamu tak zakaraniŭsia.

Treci dakład, krychu daŭžejšy, ab vielmi efektyŭnaj pabožnaj prachtycy štodziennaj «*Angelus Domini*» — «*Anieł Božy*» — čytaŭ aŭtar hetaha reportažu. Ažyŭlennie, na specyjalny zahad Papieža, prachtyki hetaj majecca być adnym z realnych fruktaŭ Kanhresu. Racyjanal naść patreby hetaj radykalna karysnaj, choć na vyhlad drobnaj, prachtyki dakład vytałkavaŭ davoli dabitna. Sučasnaja ŭsieludzkaja cyvilizacyjnaja j kulturnaja sytuacyja apynułasia na bierazie katastrofy. Adčaho ? Adtaho, što čałaviek-ludztvo adzičeła až da samahubstva Čaho patreba jamu da ratunku ? Taho samaha ušlachotniennia praz Bohaŭčałaviečannie, jakoje raz užo ŭ historyi było dakanałasia j padniało iz hibielnaha samapanižennia ludztvo, dy pradaŭžajcca praz Chryścijanstva, dzie Boh realna kormić čałavieka Najśviaciejšym Ciełam i Kryvioju svajoju ŭ Eucharystyi, kab usialicca ŭ jaho dy pieraradzić jaho nia tolki duchova-moralna praz svaju navučalnuju praŭdu, ale naviet i fizyčna. Pakolki ludztvo karystała z hetaha, nahetulki adradžałasia duchova-moralna, paadzinočna i suspolna, a praz heta daskanaliła i svaju cyvilizacyju, a pakolki pahardžała Bohaŭčałaviečanniem, abiazbožvałasia, dalikatna kažučy : *laicyzavałasia*, prahaniała Boha iz svajho žyćcia (asabliva dziaržaŭnaha), nahetulki samahubska dzičeła. Ale-ž Chrystus jašče ŭčałaviečvajecca ŭ śv. Subožni (Kaściele), — mo skaža chto — jakaja stanović blizu vośmuju častku ŭsiaho čałaviectva, a razam z dyssydenctvam — adnu pjatuju, dyk niaŭžo heta nie zabiaśpiečvaje ad katastrofy prynamś tych krajoŭ, dzie Jaho jašče aficyjalna pryznajecca. Chrystus to ŭčałaviečvajecca, da ludzi nia chrystyjanizujucca — zašmat chryścijan abyjakavych, *udaremnivajučych* Bohaŭčałaviečannie. Čaho patreba tady z našaj starany, kab hetaje zbaŭlennaje addziejvannie na nas było efektyŭnym? Patreba ščyrej dy ŭspryjmalniej da hetaha nastavicca, patreba sudziejničać z Boham učałaviečvanym, aduzajemnivacca. A čym-ža lepš nastavicca, jak nie praz častyja ščyryja akty malitaŭnyja, duchovyja, po-za aktami (kali jany naahuł prachtykujucca) złuki ŭ śv. Kamunii. Takija akty, jakija spaminalib i duchova pieražyvalib toje Bohaŭčałaviečannie. Niama na heta lepšaj prachtyki, jak toje, viakami vyprabavanaje dy Lurdzkim vość cudam začvierdžanaje, štodziennaje adhavarvannie « Anieł Božy » (hl. « Hołas Dušy » b. 18) Matkaž Božaja abjaviłasia Bernadetcy ŭ chvilinie, kali zvoniena na hetu malitvu dy intymna zaachvociła da jaje najuračyściejšym źjaŭlenniem jakraz na Bahavieščannie, kali ŭrešcie skazała jasnavidcy svajo imia — jakby palcam pakazała na tuju najzbaŭlenniejšuju tajnicu Bohaŭčałaviečannia, ab jakim hetaja malitva j havora. Nažal, prachtykavannie jaje siarod nas, prymušanych časta žyć u biazbožnaj atmasfery, pačynaje zaniapadać. Chaj ažyviać jaje ŭspaminy ab ščyrapabožnaj staroj baćkaŭščynie, chaj pahłybić jaje hetaja prošča tut na Kanhresie, jaki jakraz i raspačaŭ Ajciec Sviaty adhavarvanniem jaje praz radyjo dy zaachvotaj da jaje ŭ inauhuracyjnym liście, u adumysłovych Svaich zahadach.



Zakončyŭ dakłady svaim zvarotam da prysutnych prezydujučy našaj sekcyi JE. Bp Słoskans, jaki zaklikaŭ usich da prapanavanaj Ajcom Śv. štodziennaj prachtyki « Anieł Pan ski » dy naahuł da pašyrannia kultu Maci Božaj, tak pryhoža j pavučalna razhornutaha tut na Kanhresie.



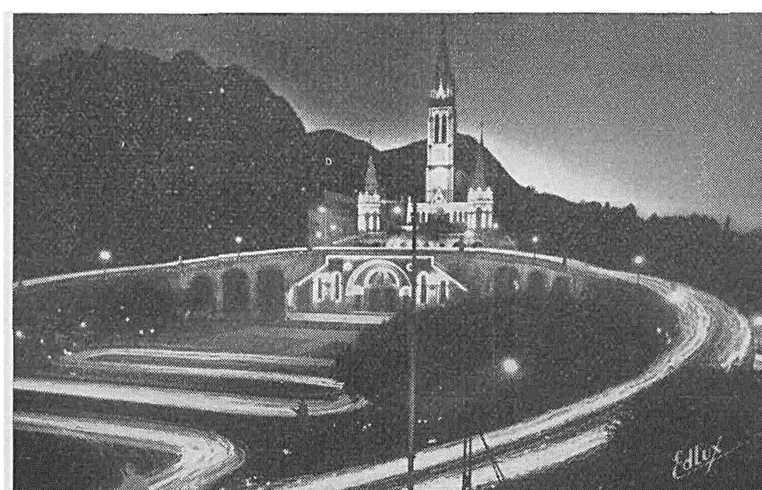
Pa dakładach — fotozdymka. Jaje udastoiŭ svajoju prysutnaściu nia tolki J. Eksc. Prezydent našaj sekcyi, ale j Sam Prezydent Kanhresu VP. Ajc. Karlo Balič, jak vidno na załučanaj tut reprodukcyi. Nažal, častki kanhresistaŭ našych, zamarudziŭšychsia ŭ adčytovaj zali, na hetaj zdymcy niama.

AUX FLAMBEAUX

Pa hutarlivaj dy krychu praciahnuŭšajsia viačery, ŭlivajemsia hramadoju ŭ vuličnuju hustuju chvalu narodu. Jana niasie nas, by račny strum, na plac pierad Bazylikaj, dzie chvaluje ŭžo mora śviečak i hałovaŭ, zatoplenych u prycišna-mehafonnaj natchniajučaj kantempla-

cyi... Heta padrychtova da taje prasłaŭnaje načnoje pracesyi *aux flambeaux*. Zapalvajem śviečki (ŭ papiarovych, jak lilejka, lampionach) i my dy, zabyŭšysia ab usim na śviecie, zanurajemsia ŭ toje mora pabožnaj zadumy j śviatła, pavoli farmujučahasia ŭ daŭžezny, rasśpiavany pachod. Nielha astavacca abyjakavym u takoj kranajučaj atmasfery; i najbiazbožniejšaja zakamianiełaść u joj chiba rastapiłasiab. Nielha maŭčać! Ahulny mahutny duchova-bahaviejny ŭzdym raspalvaje da najvyšejšaj egzaltacyi, raźlivajučajsia ŭ biezbiarežnaje «Ave-ave-ave, Maria!» jakoje čym-bolej piajom, tym-bolej chočacca piajać. Heta refren tradycyjnaj lurdzkaj pieśni na roznych movach (bačym tekst jaje j na lampionach), raskazvajučaj historyju cudoŭnych źjaŭlenniaŭ Najśviaciejšaj Dzievy. Naščaście j biełaruski tekst jejny znajšoŭsia pad rukoju i ŭvieś čas paiŭ nas svaim prostym, ale mietkim dy tak ciopłym, raskazam ab tych histaryčnych lurdzkich chvilinach, u jakich Nieba łaskava nachilałasia da ziamli da samych nizoŭ biazdolla ludzkoha i ŭpojvała jaje *svaim* ščaściem i siłaj. Jak sałodkaj tut akazałasia nam rodnaja prastata našaja, tak panižanaja praz roznyja šavinizmy, a tak udastojenaja Niebam, vyjaviŭšym svaju predylekcyju da małych i prostych ź ichniaj movaj prostaj. A Najśviaciejšajaž Dzieva naviet na pravincyjanalnaj havorcy hutaryła z Bernadetaj.

Pracesyja heta tryvaje kolki hadzin. Śpinajecca jana śvietlanym vužom z nižniaha placu levym kryłom schodaŭ, (hl. zdymku) abo vijaduktam, h.zn. darohaj, idučaj nad muravanymi łukami prosta z horadu, na platformu pierad vyšniaj Bazylikaj. Masa tvaraŭ, aśviečanych svajoju ŭłasnaju śviečkaju, stupaje ŭ rytm kiravanaj mehafonami rožnamoŭnaj symfonii śpievu. Skaŭty, duchoŭniki, ci inšyja dahladčyki paradku, ŭvažajuć, kab pachod na platformie nia toŭpiŭsia, dziviačysia na mora śviatła ŭnizu, a płyŭ dalej, schodziačy pravym vijaduktam na spodni šyrejšy plac da ukaranavanaj statui Maci Božaj, (ukviečvanaj dzień i noč śviežymi gladijolusami). Adtul pachod idzie dalej vialikim pracesyjnym šlachom, kab abyjšoŭšy daŭhi kilim zieleni, viarnucca da vychodnaha miesca i tolki adhetul chvalistaj linijaj pačać napaŭniać płošču dy ŭvieś rožnaformny prastor pierad spodniaj centralnaj Bazylikaj. Nia hledziačy na hetki daŭhi šlach, pieśnia naša, dziela taho zaliŭnoha refrenu, ledž uśpieła pierakročyć pałavinu (jakich 30) strofaŭ svajho źmiestu, i tak škada jaje było pieraryvać, kali chor z arhanami pačaŭ usio pieraintanoŭvać na «Credo». Z takoj siłaj hrymnuŭ toj mahutny akt viery, što ŭsia badaj miljonnaja masa zaraz u im źliłasia.



Sapraŭdy raśli my duchova, čujučysia ŭ hetkaj masie vieručych, čujučysia na niepieramožnym antybiazbožnickim froncie. Što bo značać usie piakielnyja bujanstvy vajujučaha ateizmu, kali my, horkija achviary jahonaha praśledu, što-raz macniej vierym i Nieba voś tryumfuje na ziamli... Chto hladzieŭ na hety pachod z perspektyvy ahulna-śvietnaj idejna-palityčnaj, tamu mahła jana abrazavać saboju niešta padobnaje da rašučaj raspravy ŭ stylu «Apośniaha Sudu» Michel Angelo, hihantyčna-mistyčnaj raspravy miž chryścijanstvam — vaładarstvam Božym na ziamli — i ciomnym vaładarstvam Belzebuba. Voś jano toje Antychrystavaje vaładarstva navisaje nad ziamloju, jak taja ciomnaja vasienniaja noč Pirynejskaja tut navisaje nad śvietłaj falanhaj lehijonaŭ Maryi j Jejnaha Syna, prabivajučajsia praz ciemradź niasutrymnym tryumfalnym pachodam na spatkannie śvietłaha dnia lepšaj budučyni; budučyni, ŭ jakoj vyhaśnie dzikoje ludajedzkaje zachłanstva i nienaviść, pluhavaja panižajučaja hidaść raspusty, kryvadušnaja brutalnaja kryŭda, dzikoje biaźvierstva i pycha. Nas padyjmaje j taja dumka, što nia tolki tut u kanfortna arhanizavanaj eklezijalnaj imprezie ŭ volnaj Maryjanskaj Stalicy, ale i tam, u vaładarśćvie kataržnaha j kałhasnaha pryhonu dy kryvavaha mučanictva viera svajoju niazłomnaściu tryumfuje. Nia hetak čarujučaj abradnaściu manifestujecca jana, a — niaustrašymym až da mučanictva śviatym kanservatyzmam pašany ŭsiaho śviatoha, brutalna taptanaha biazbožnym «mrakobiesijem». Pryhladajemsia ihrajučym ź vietram našym flambeaux i łučymsia malitvaj z tymi ŭsimi, vyštaŭlenymi na viecier praśledu, našymi mučanikami tam na darahoj baćkaŭščynie, chaj i im Najśviaciejšaja Starožka Viery znojdzie sposab padtrymki j suciechi.

Voś hetak źviazała Nieba iz Ziamloj
Ružancam dziaŭčynka iz vioski hłuchoj,

Zbaŭlennu moc Božu na Lurd użviała,
Čakajučym cudu nadzieju dała.

I prošča voś heta chaj vymalić tut
Dla śvietu zahrožanaha siannia cud,

Ratunku cud ad patopu biazbožža,
Kniahinia biazdolnych, Vołatka Boža!

Ave, ave, ave Maria!
Vitàj, vitàj, vitàj Maryja!

BAHASLUŽBY

Prahrama treciaha dnia składałasia z troch udziejnictvaŭ:

1) u Bahasłužbie Ŭschodniaj za « Cierpiačuju Ekleziju » (Carkvu),

2) u Imšy śv. za Biełaruś,

3) u papaŭdniovaj pracesyi dla chvorych.

Pieršuju koncelebravała ŭschodniaje duchavienstva na čale z Ukrainskim Archibiskupam J. E. Ivanam Bučko, Mitrapalitam Maksimam Bohačeŭskim i Bpam Josyfam Martyncom dy inšymi Dastojnikami z całaj bizantyjskaj pryhožaj ostentacyjaj dy čaroŭnym śpievam ukrain skaha asystujučaha duchavienstva j choru. Novaja padziemnaja Bazylika, adna z najbolšych u śviecie, majestatyčna rezonansavała tuju celebru, padyjmajučy duchova tysiačnyja rožnakolernyja masy viernikaŭ i duchavienstva, asabliva nas usich pradstaŭnikoŭ « Cierpiačaj Eklezii (Carkvy) », prysutnych iz svaimi stendartami. Pryhožy abraz universalnaści Eklezii (Kaścioła)!

Taja universalnaść jašče bolš uvydatniałasia poŭnaj prysutnaściu ŭsich herarchaŭ, pradstaŭnictvaŭ i viernych tamža apošniaha dnia na adpraŭlanaj Imšy śv. pontyfikalnaj praz samoha Delehata Papieskaha, J. Em. Eŭhena Kardynała Tisserana. I śpieŭ da hetaj celebry budziŭ ahulniejšy duchovy ŭzdym, bo piajała dasłoŭna ŭsia masa hreharyjanskuju « Missa de Angelis », niekatoryja častki tolki dla razmavitaści symfanična cyzelavaŭ chor. U tym masavym papularnym śpievie była i pryhožaść i mahuctva. Zdavałasia, ŭzdymajecca nizkoje šyroznaje sklapiennie cementovaje Bazyliki ad taho mahuctva, zdavałasia, kałocicca niedzie ad złošči moloch biazbožža, usłuchoŭvajučysia ŭ hetuju, natchnionuju śviatoj Liturhijaj, chryścijanskuju siłu, nieustrašymuju, jak u kališnich katakombach, siłu. Nie baicca jana « postupu » i « navuki », jakimi strašyć jaje biazbožnaja demahohija, a vykarystyvaje voś ich dla svajho pabožnaha hihantyzmu.

NAŠA IMŠA ŚV.

Universalnaść rožnanacyjanalnaja prezentavałasia ŭ asobnych sekcyjach Kanhresu, kažnaja ź jakich arhanizavała Bahasłužby j nabaženstvy z pramovami j śpievami ŭ rodnaj movie. Takuju Słužbu (Imšu) my biełarusy mieli zaraz paśla vyšapisanaj uschodniaj, u nabožni SS. Klarysak. Celebravać jaje dyj padzialicca ad autarà duchoŭnym słovam pryznačana pišučamu hetyja radki. Padčas cichaj celebry hrymieli rodnyja nabožnyja pieśni na čeść Matački Božaj, a po Mšy zahrymieła j duchoŭna-bratniaje słova. « Z čym vierniemsia ŭ našaje žyćcio z hetaje, ačaravaŭšaje nas, śviatoje pialhrymki, Braty najdaražejšyja ŭ Chrystusie? Z tym, pa što siudy pryšli » — pytaŭ i adkazvaŭ retoryčna kaznadziej — « h. zn: z *śviatłom viery*, *čaram śviàtaści* j *ahniom apastolstva*! Viery, začerpanaj tut, u krynicy cudaŭ z taje bruistaje raki śviečak-dušaŭ, što ŭčora parvała nas u svoj mahutny pracesyjanalny strum; viery azdaroŭlenaj tut u hetaj isnaj sanatoryi, duchovaj ź jakoje i najbolšyja sceptyki-źniavierniki (jak toj Carrel francuzki) vyjchodzili prapahatarami jaje. Čaram śviataści, h. zn: žyćcia ź viery, česnych pryzvaitych pavodzin, pavabnaj cnoty až da ačaravannia, kab čałavieku hrech staŭsia unikalnaj ahidaj, žalu hodnaj durnatoju; takoje śviataści, ideałam jakoje dy tryumfam, my mieli ščaście tam u toj abcałavanaj dy abkuranaj kadzidłam i śviečkami, Hrocie pabožna zachaplacca. Adyž nia chopić zachaplacca asabista. Dzialemsia hetym zachaplenniem z druhimi, z tym asiarodździem, u jakoje pojdziem, z całym našym harotnym narodam, adradženniu jakoha taknie chapaje taho šyrokaapostalskaha ahniu, pryščaplajučaha j pašyrajučaha zdarovuju vieru j kansekventnaje chryścijanskaje žyćio-śviataść, ź jakich vyniknie j zdarovy patryjatyzm, jakimi sapraŭdy jašče treba chryścić našaje adradzennie. Paniasiom-ža, niauhasnaju štafetaju, vykrasany tut toj apostalski ahoń i zołka aśviecim im dy abahrejem usich darahaich našamu sercu tut na emihracyi i tam u akupacyi ».

Pryhožaja žurliva-uprašajŭčaja Suplikacyja, a za jeju — maršavaje « My chočam Boha! » zaviaršyli hetuju pamiatnuju našuju adpravu.

PRACESYI

Papaŭdni udziejničajem iz ściahami ŭ Eucharystyčnaj Pracesyi, padčas jakoje bahasłaviacca Najśviaciejšym Sakramantam chvoryja, ustaŭlenyja radami sprava i zleva placu pierad Bazylikaj Rozaryjo. Čytačy našy napeŭna čuli ab cudoŭnych azdaraŭlenniach siudy pryjaždžajučych chvorych; heta časta zdarajecca i padčas taho bahasłaŭlennia. Raskazvajuč pra cikaviejšy sioletni cud azdaraŭlennia italijskaha piacidziesiacihadovaha paralityka. A voś što śvietčać archivy ab adnym kranajučym cudzie ź minułych hadoŭ. 6 vieraśnia 1896 h. lažała Lucyja Catay na svaich nošach pry zbočču śv. Hroty, molačysia, padčas zbližannia da jaje Jezusa, niesienaha ŭ Eucharystyčnaj Pracesyi; a pobač jaje lažała tavaryška niadoli Žanna Tubasne, što ŭ roskvicie dziavočaści była pavalena niaulačalnaj chvarobaj i daviedzienaja da raspačnaha stanu. Lucyja hlanuła na ščarnieŭšuju ad bolu susiedku j molić Zbaviciela, stajačaha tutža pierad joju: « Jezu, kali budzieš łaskaŭ adnu z nas azdaravić, dyk chaj staniecca heta z Žannaj » I vomih malitva była vysłuchanaja. Ci nia dva tut cudy zaràz: azdaraŭlennia fizyčnaha j da śloz kranajučaha altruizmu, uzrušyŭšaha Boskaje Serca?. Muzej m. Lurdu šmat vystaŭlaje dakumantaŭ kalectva j inšych chvarobaŭ azdaroŭlenych, ścvierdžanych strohaj kamisijaj cyvilnaj i eklezijalnaj, spraŭdžanni jakich nia-raz ciahnucca hadami. Biaručy ciapierašni, padčas jubileju, ŭ całaści, dyk chvoryja robiać uražannie pabočnaha epizodu, nieprahladnyja bo masy narodu, napaŭniajučyja śviatyni, placy j vulicy majuć pa-

hodny j žyćciaradasny vyhlad. Niama tut vyjavaŭ vybujałaj viasiołaści, ale niama j smutku, naviet siarod chvorych, jakija kali nie atrymoŭvajuć cudoŭnaha azdaraŭlennia, dyk atrymoŭvajuć łasku pahodnaj achviarnaj rezyhnacyi.

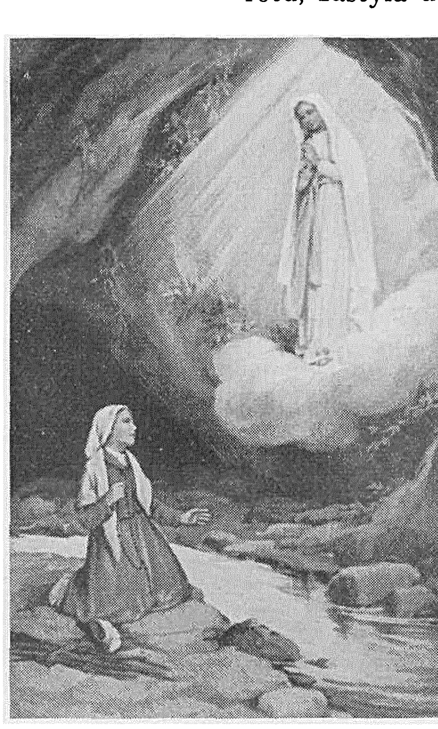
Heneralnaja Pracesyja zaviaršajučaja Kanhres.

Słoŭ nie chapaje na apisannie jaje z usim niavykazalnym charastvom pavahaj i nastrojami. Adsyłajem našych darahich čytačoŭ da załučanaj tut zdymki, jakaja prynamś kančatkovy jaje frahment nahladna pradstavić, kali ubohaja naša časopiś nia moža dać poŭnaj čarujučaj panoramy kraskavaj, jak heta rabili čužyja časoposi, ci kinematohrafy.

Chto latucieŭ kali ahladać śv. Subožniu (Carkvu-Kaścioł) u jejnaj prospektyŭnaj celasnaści, toj voś tut na hetaj pracesyi mieŭby jaje pierad saboju defilujučuju va ŭsioj svajoj śviatoj, dastojnaj i mahutnaj strojnaści, krasiè dy universalna-vièličy, až prosiačaj retoryčnaje definicyi : « *Acies bene ordinata* » — « *Strojny bajovy šycht* ».

Nia inakš chiba, jak takoju, ujaŭlała jaje i, raźmieščanaja špalerami naabapał vulic, masa publiki, kali tak natužna i z pašanaj zieciła jejny pavažny spakojny marš pad rytm paŭsiodnych mehafonaŭ, pieradajučych vykonyvanyja pačarzie roznymi nacyjami adpaviednyja choralnyja śpievy.

Adkryvała pachod avanhardnaja « Ecclesia Patiens » — «Subožnia-Mučanica» svaim symbalem-standartam (achviaravanym dla Lurdu) z vypisanymi (movaj łacinskaj i nacyjanalnaj) 18 akupavanymi biazbožžam narodami. Za hetym supolnym ściahom išli paasobnyja kažnaj nacyi iz svaimi hrupami : Albania, Biełaruś, Baŭharyja, Čechija, Estonija, Kareja, Kroacyja, Madziarščyna, Łatvija, Letuva, Polšča, Rumynija, Rasieja, Kitaj, Słavakija, Słovenija, Ukraina, Vietnam. Raz-po-raz pàdajuć zboku pytanni cikaviejšych : žurnalistaŭ, fatahrafaŭ itp. Našy biełaruskija ściahi šmat-raz byli interpelavanyja j fatahrafavanyja, asabliva caroŭnaja M. B. Žyrovickaja ź jejnaju ščyraaddanaju nošbitkaju u nacyjanalnym stroi. Mimavoli heta padniečvała — śviet bo egzaminacyjna hladzić na nas — a ŭsiož nia vybivała iz pabožna-ceremonijalnaha rytmu našaj pieršaj trojki pad ściahami, druhoj duchoŭnickaj i miašanych nastupnych.



1-je zjaŭlennie N. Dzievy

Dalej išli Kanhresavymi Sekcyjami narody volnaha śvietu iz svaimi roznastajnymi Maryjanskimi arhanizacyjami j abradnym splendoram : Ameryka, Belhija, Flandryja j Holandyja, Kanada, Francyja, Hermanija z Aŭstryjaj, Švajcaryja, Hišpanija, Italija, Japonija, Partuhalija, Siaredniaja Azija, Tureččyna, spec. sekc : « Peres de familles » dy roznyja inšyja uhrupavanni, za jakimi — duchavienstva vodla stupieniaŭ svaje dastojnaści j stanoviščaŭ, a ŭrešcie Dastojny Episkapat na čale z Najdastajniejšym Lehatam Papieskim J. Em. Euhenam Kardynałam Tisserantam.

Toje, što najbolš rasčulała publiku j vyklikàła buru vopleskaŭ, dyk heta prajchodziačaja na svaim ukviečanym feretronie ukaranavanaja Statuja Božaj Maci, Najśviaciejšaj Vaładaryni Lurdu, jakaja tryumfavała nad usim hetym uračystym pachodam, vyjšaŭšym ad Bazyliki, abyjšoŭšym horad, i pryjšoŭšym nazad k Bazylicy. Trasa nie nadta vialikaja, a ŭsiož zaniaŭšaja kala paŭtara (ad 16,30 da 6) hadziny.

A ciapier hlańcie na vyšuspomnienuju zdymku — pracesyja rasplanavaŭšysia pašla pavarotu, zastyła ŭ maŭklivaj niaruchomaści. Heta čakannie na kankluzyjny akt. Za chvilinu pačujecca z mehafonaŭ hołas Ajca Sviatoha, vitajučaha, pavučajučaha, padnosiačaha i bahasłaviačaha Kanhres (bač. 8).

Tady uračysta raschilacca dźviery Bazyliki i vyjadzie ŭ Najśviaciejšym Sakramancie Sam Boski Zbaciel kančatkova pabahasłavić usich i ŭsio.

Nielha zakończyć hetaha apisu našaha udziejnictva ŭ Kanhresie, nia ,vykazaŭšy naležnaha pryznannia dla samaj hrupy udziejnikaŭ ; pryznannia — za dziejnaščyry, (nia hoła abiacankavy tolki), vodklik na tak śviatuju dy tak patryjatyčnuju patrebu. Dziakujučy hetaj spraŭnaj hramadcy dabraachvotnikaŭ, Biełaruś nia tolki nia była vykasavana iz hetaj śviatoj internacyjanalnaha značennia revii relihijna-kulturnych narodaŭ, ale pačesna fihuravała miž imi (hl. biełar. ściahi na zdymcy bač. 8). Najvyšejšaja Duchoŭnaja Ŭłada ŭ Dast. Asob. J. Eminencyi Papieskaha Lehata dy Prezydenta Kanhresu zadakumantavali hetaje pryznannie *medalovaj adznakaj* usich stendarystaŭ. Iz biełarusaŭ udekaravana troje. Asobnajež udziačnaje pryznannie vykazana prynahodna adnamu ź vidniejšych našych kanhresistaŭ za gentlemanska-lekarskuju usłuhu, ŭratavaŭšuju ad śmierci adnaho abamleŭšaha ŭ Bazylicy stareńkaha Herarcha. Z.

NA NIVIE EMIHRANCKA-DUŠPASTYRSKAJ



Jak ludzi našy prahnuć rodnaha dušpastyrstva, ab hetym śvietčyč miž inšym taja radaść, ź jakoju słuchalii Imšy św. i kazannia, adpraŭlenych 3 sioletn. žniŭnia ŭ Toronto pry letuviskim kaściele ks. Fr. Čarniaŭskim za zamučanych biazbožnaj akupacyjaj biełarusaŭ. Na zdymcy bačym tut udziejnikaŭ hetaj adpravy. Praz udziačnaść miascovyja kataliki zładzili ŭ češć Darahoha Hościa supolny pačastunak, jaki prajšoŭ u nadta miłaj svojskaj atmasfery, natchnuŭšaj Ajca Vizytatara da čułaj patryjatyčnaj pramovy. Nažal, zaraz pa tak pryjemnaj haścinnaj biasiedzie našy Torantaŭcy musiali razvitacca iz svaim duchoŭnikam, zaprašajučy jaho čaściej ich adviedvać. Dušoj hetkich cennych tam imprezaŭ źjaŭlajecca sp. Antoś Markievič, viedamy iz svajej arhanizacyjnaj aktyŭnasci.

CHTO LEPŠY

Padziejaŭ niejkich splotam
Ciahnik spatkaŭsia z samalotam.
Tut hutarki, tu žarty,
I sprečki — « chto kali čaho byŭ varty? »
Abodvych horka služba —
Niazhoda tut i družba.
« Ja raźvivajusia što-hod : —
Chvaliŭsia samalot —
Imknusia što-raz vyšej,
A chmary što-raz nižej,
I zorki što-raz bližej !...
Jak muchi u pavietry
Hłytaju kilametry,
A viorsty, mili, hetym znakam,
Jak siaŭbit sieju makam!...
A ty ciahnik toj samy :
Zamurzany, zašmalcavany ;
I chod tvoj manatonny,
Vuhla zjadaješ tonny,
Dryžać zastaŭki ŭsie,
Vada u trybusie,
U hrudziach — ahoń
I kašlaješ, moŭ dychavičny koń,
Pryšpilany da šynaŭ —
Dyk štož ty ža mašyna! ? »
« Staju na hruńcie ćviorda —
Ciahnik adkazaŭ horda —
Ludziej i les, i zbožža
Niaŭpynna pieravožu.
Jak kroŭ ciače pa žyłach,
Pływie ludzkaja siła,
Bahaćcie, praca, ščaście, —
Što čałaviek uskłaści
Na moj chrybiet zachoča,
Maj voz viazie, vałoča.
— Pracuju za miljony!...
A ty, cha-cha! Šalony! —
Kudy cie' licha preć ?
Jak łapnieš, —
čort kaściej nie pabiareć!

* * *

Biełarusy, spračajcieś :
Ci pozna, ci rana, ci kurjeram, ci aèram
Vazić treba pana...

31.*V*.1958 *V.A.*

ZIAZIULKA

Ptuški ŭsie piajuć tak pryhoža —
Ziaziulka dolu nam varoža :

„Ku-ku, ku-ku!"
Kamu ŭ ruku,
Kamu na ščaście,
Na biadu :

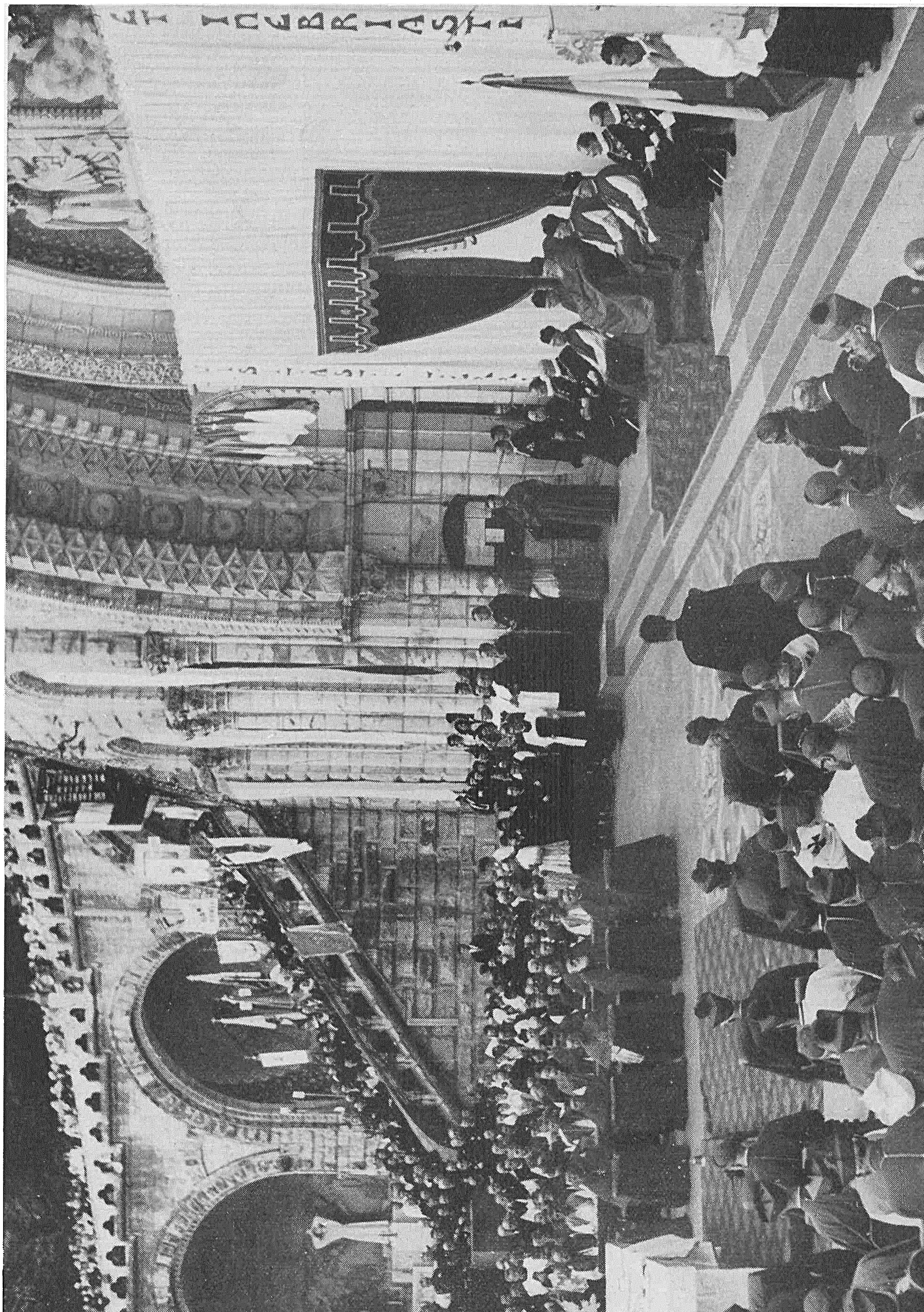
„Ci ckutka zamuž ja pajdu ?"
„A kolki žyć prydziecca mnie?"
„Mieć budu hrošy ja, ci nie?"
„I kali-ž budzie (Boža, daj!)
Volnym — naš rodny miły Kraj?"

Ziaziulka skaža — budź hatoŭ —
„Za tolki-hetulki hadoŭ...?

* * *

Mo' chto razumny nam rassudzie:
Ci los spryjać biaz pracy budzie?

7.III.1958 V.A.



Apošni akt Kanhresu: pramova Ajca Sviatoha, Eucharystycnaje Bahaslaŭlennie. Uhary naprava hl. biel-cyrvona-biely Sciah.

Direttore respons.: Dott. A. FRUTAZ
Posta indir.: Dott. P. TATARYNOVIC
Roma, Via della Camilluccia, 24

Z dazvolu
Duchoŭn Uladau

Tipografia Fausto Failli - Roma

Pubblicazione autorizzata dal Tribunale di Roma con decreto del 7-12-1950